

Zgroza nagości na semiperyferiach

Zbigniew Rykiel

gniew@poczta.onet.eu

ORCID: 0000-0002-4580-127X

1. Meritum

Od 2016 r. w brytyjskiej telewizji Channel 4 ukazuje się program randkowo-rozrywkowy pt. *Naked Attraction*, co w wersji polskojęzycznej jest emitowane pod nazwą *Magia nagości*. Program polega na tym, że ubrana osoba staje naprzeciwko sześciu nagich osób, ukrytych początkowo w kolorowych kabinach. Ciała i twarze tych osób są odsłaniane stopniowo, poczynając od dołu. Na każdym etapie osoba wybierająca eliminuje jedną nagą osobę, aż pozostaną tylko dwie z nich. Wtedy osoba wybierająca także się rozbiera, aby dokonać ostatecznego wyboru osoby, z którą chce się umówić na randkę w ubraniu. Na zakończenie pojawia się informacja uczestników o powodzeniu albo niepowodzeniu randki z perspektywy czasu, zwykle paru tygodni (*Naked Attraction*, b.d.).

Od 2017 r. program ten jest nadawany w wersji niemieckiej, od 2019 r. w duńskiej, od 2020 r. w fińskiej, od 2021 r. natomiast we włoskiej oraz w norweskiej (*Naked Attraction*, b.d.). Od 2021 r. powtórki poszczególnych wersji narodowych są emitowane w polskim kanale Zoom TV. Program ten jest także emitowany w Afryce Południowej, Argentynie, Australii, Brazylii, Chile, na Filipinach, we Francji, w Hiszpanii, Holandii, Kanadzie, Kolumbii, Korei Południowej, Indiach, Irlandii, Japonii, Malezji, Meksyku, Nowej Zelandii, Portugalii, Rosji, Stanach Zjednoczonych, Szwecji, Tajlandii i Turcji (*Netherlands...*, b.d.). Polska znajduje się na czwartym miejscu oglądalności tego programu – za Stanami Zjednoczonymi, Wielką Brytanią i Szwecją, a przed Holandią (tamże). W dniu 15 maja 2021 r. miała się rozpocząć emisja wersji polskiej *Magii nagości*, która jednak – w okolicznościach omówionych niżej – została wstrzymana.

Program ten mieści się w sferze kultury ekshibicjonizmu, a nawet konsumpcjonizmu (Bachowski 2021), bynajmniej nie nowej w telewizji, zwłaszcza jeśli ekshibicjonizm ten dotyczy nie tyle obnażania się fizycznego, lecz – być może bardziej intymnego – psychicznego. Program odwołuje się do rozczarowania portalami randkowymi i opiera się na założeniu, że ludzie poznają się w ubraniu, gdy zaś dochodzi do rozebrania się, bywają sobą rozczarowani. Stąd dość śmiały intelektualnie wniosek, że zmiana tej kolejności może być skuteczna.

Procedura wyboru partnerów obejmuje osiem etapów: (1) odsłanianie osób w kabinach od pasa w dół, (2) odsłanianie torsów, (3) odsłanianie całej postaci wraz z twarzą, (4) odsłuchanie głosów osób wybieranych, (5) rozbieranie się osoby wybierającej, (6) wybór jednego partnera albo jednej partnerki, (7) randkę w ubraniu oraz (8) ewentualną drugą randkę po paru tygodniach. Na każdym z sześciu pierwszych etapów osoba wybierająca rezygnuje z jednej osoby wybieranej. W Danii, Finlandii i w Polsce wybiera się spośród pięciu osób, w związku z czym etap trzeci jest połączony z czwartym.

Co ważne, program jest nastawiony na eksponowanie różnorodności biologiczno-psychicznej uczestników, prezentując ich różne tożsamości płciowe (osoby binarne i niebinarne), różne orientacje seksualne (hetero-, homo-, bi- i panseksualne oraz poliamoryczne), różnorodność biologiczną (obejmującą także osoby transpłciowe, różny dystans poszczególnych osób od kanonów piękna, nieukrywane defekty biologiczne, zróżnicowane kolory skóry oraz różny wiek występujących osób) oraz różnorodność kulturową, obejmującą różny zakres usuwania włosów z różnych części ciała, różny zakres ingerencji chirurgiczno-kosmetycznych, kolczyki w różnych miejscach i także tatuaże. Ten program nikogo zatem nie wyklucza (*Magia...*, 2021), może więc otworzyć widza na inność (Gawot 2021), chociaż istnieje możliwość wykluczania na etapie doboru uczestników programu.

Jako swą motywację udziału w programie osoby wybierające deklarują zazwyczaj poszukiwanie stałego partnera, implikując swą samotność, a spora grupa szuka prawdziwej miłości (Gawot 2021). Nie da się jednak wykluczyć, że niektórzy uczestnicy chcą zmanifestować samoakceptację lub potrzebę „ekshibicjonistycznego zaistnienia” (Bachowski 2021), chociaż prowadząca polską wersję tego programu

wyklucza tę ostatnią motywację (Głowińska 2021). W procesie wyboru partnerów osoby wybierające komentują wygląd poszczególnych części ciała osób wybieranych, z reguły natomiast nie krytykują wyglądu osób wybieranych i nie szczędzą pozytywnych lub miłych słów osobom odrzucanym.

We wszystkich wersjach narodowych programu osobą prowadzącą jest ubrana kobieta. Zagaduje ona osobę wybierającą o upodobania dotyczące różnych zachowań seksualnych. W tej warstwie programu można zauważyć implikowaną mizoandrię. Od mężczyzn bowiem zarówno prowadząca, jak i ewentualnie osoba wybierająca domaga się niekiedy szczegółowego odsłaniania narządów płciowych, co w przypadku kobiet niemal się nie zdarza; co więcej, rozbierającym się wybierającym kobietom zdarza się stosować różne formy kamuflażu miejsc intymnych, a kamera miejsca te eksponuje bez nachalności.

Kryteria wyboru kandydata są indywidualne, a wielkość pierwszo- i drugorzędnych cech płciowych nie ma – wbrew obawom lub oczekiwaniom publiczności – zasadniczego znaczenia.

Poszczególne wersje narodowe programu mają swą specyfikę. W wersji fińskiej na przykład nie pokazuje się całej sylwetki ani twarzy kandydata odrzuconego w pierwszym etapie, a osoba prowadząca nie pyta osoby wybierającej o powód odrzucenia kandydata. W wersji brytyjskiej barwa głosu kandydata jest mniej istotna od jego akcentu etnoregionalnego, podczas gdy w wersjach niemieckiej i duńskiej ten ostatni element ma mniejsze znaczenie, a w wersjach fińskiej i polskiej nie występuje.

Przerywnikami programu są przedstawiane ciekawe i użyteczne krótkie filmy rysunkowe ilustrujące poszczególne kwestie psycho-biologiczne seksualności ludzkiej.

2. Krytyka

Optymistycznie można by uznać, że *Magia nagości* jest „eksperymentem telewizyjnym, który próbuje odpowiedzieć na pytanie, czy wybór partnera lub partnerki” (*Magia...*, 2021) wyłącznie na podstawie cech fizycznych „determinuje [...] powodzenie związku” (tamże). Analiza emitowanych programów wykazuje jednak niezbitą fałszywość pierwotnego założenia, implikującego, że nagość człowieka

ujawnia prawdę o nim, a wybór partnera na podstawie jego wyglądu zewnętrznego jest trafny. Z takiego założenia wynika uprzedmiotowienie ludzkiego ciała (Bachowski 2021).

Na podstawie analizy oglądanych programów można oszacować, że 90% par dobranych w tym programie rozstaje się przed kontaktem seksualnym, albo wkrótce po nim. Odzwierciedla to, być może, fakt, znany zresztą z plaż naturystycznych, że ludzie ubrani są bardziej atrakcyjni, a zwłaszcza intrygujący, niż rozebrani. Skupienie się na wyglądzie potencjalnego partnera abstrahuje bowiem od jego osobowości i pozycji społecznej, co – implikując istnienie społeczeństwa bezklasowego – prowadzi do rozczarowań. To ostatnie spostrzeżenie potęguje fakt, że osoba wybierająca nie może nie wybrać żadnej z osób wybieranych, te ostatnie nie mają zaś żadnego wyboru, swą ewentualną dezaprobatę lub rozczarowanie mogą więc zmanifestować dopiero na randce. W rezultacie cała procedura jest bardziej selekcją niż wyborem.

Krytyce merytorycznej można też poddać słownictwo okołoseksuologiczne stosowane w programie. W wersji polskiej oraz w polskojęzycznej wersji programów zagranicznych, zwłaszcza brytyjskiego, używa się łacińskich zamiast polskich nazw narządów płciowych, w tym prezentuje się – tradycyjnie dla współczesnych mediów – niezrozumienie terminu „wagina” (łac. *vagina* – pol. pochwa), co dotyczy też anglojęzycznej wersji programu. Uczestnikom proponuje się zatem „oglądanie wagin”, co byłoby trudne bez skorzystania z fotela ginekologicznego. Prowadząca polską wersję programu utrzymuje, że „najtrudniejsze podczas pracy na planie [jest n]azywanie części ciała, głównie genitaliów” (Głowińska 2021), gdyż język polski jest rzekomo „ubogi pod tym względem, [a] wiele słów to wulgaryzmy albo jakieś prześmiewcze słowa” (tamże). Prowadząca twierdzi więc, że chciała „wprowadzić pewien rodzaj klasy” (tamże), cokolwiek to znaczy, co – jak wskazuje przykład „waginy” – niespecjalnie się udało.

Krytykę merytoryczną brytyjskiej wersji omawianego tu programu przedstawiano wkrótce po emisji pierwszego jego odcinka. Twierdzono, że jest to „najgłupszy program randkowy w telewizji” (Scott 2016), pokazujący, „jak nisko może upaść ten program” (O’Donovan 2016), tym bardziej że „mówi się nam [...], że osobowość jest tak samo ważna, jeśli nie ważniejsza niż wygląd” (Scott 2016). Jak stwierdza Jo-

anna Flis, trudno „uwierzyć, że cokolwiek wspólnego z akceptacją ma [...] demonstrowanie anatomicznych cech ciała, które w domyśle mają reprezentować uczestników. Tworząc taki skrót na poziomie cielesnym, amputuje się znaczenie ludzkich potrzeb, wartości, duchowość itd.” (Bachowski 2021).

Poza krytyką merytoryczną pojawiła się również krytyka obyczajowa. Zgłaszano mianowicie liczne skargi do brytyjskiego Urzędu Komunikacji (Ofcom) z powodu przedstawianej w programie frontalnej nagości uczestników. Urząd zdecydował się jednak nie przeprowadzać dochodzenia, gdyż nie naruszono obowiązujących zasad, program był bowiem wyłącznie programem randkowym, nie prezentował żadnej aktywności seksualnej i został wyemitowany w godzinach przeznaczonych dla dorosłych (*Naked Attraction*, b.d.).

Na gruncie polskim krytyka merytoryczna była natomiast śladowa, w przeciwieństwie do krytyki obyczajowej i formalnej. Sprzeciw wzbudziły plany uruchomienia polskiej wersji programu, podstawą sprzeciwu były natomiast opinie prezentowane na podstawie informacji pośrednich o treściach wersji brytyjskiej i niemieckiej – emitowanych w telewizji polskiej. Na podstawie sensacyjnej informacji czasopisma plotkarskiego (*Program...*, 2021), w którym stwierdzono, że doboru partnerów dokonuje się w programie na podstawie wyglądu genitaliów, skarżący narzekali na „negatywny wpływ na psychikę widzów” (tamże). W dyskusji na forum internetowym przeciwnicy programu twierdzili (tamże), że (1) wprawdzie go nie widzieli, ale się wypowiedzą, (2) a ponieważ oni programu nie lubią, to trzeba go zakazać, (3) programem zgorszą się dzieci (po godzinie 23!) i starcy (przymuszeni do oglądania?), (4) a cały program przypomina targ niewolników, zapewne z powodu uprzedmiotowienia uczestników programu, których jednak nikt nie zmusza do udziału w tym programie.

Zwolennicy programu wskazywali natomiast (*Program...*, 2021), że: (1) w programie można obejrzeć nieretuszowany obraz ciał ludzkich, (2) co jest pożyteczne informacyjnie względem różnorodności biologicznej ludzi i (3) wzbudza szacunek dla inności, (4) nie ma obowiązku oglądania programów, których się nie lubi, (5) zgorzenie dzieci programem emitowanym po godzinie 23 obciąża zaś ich rodziców. Wskazywano także (tamże) na hipokryzję zwolenników zakazów, utożsamia-

nych z katotalibami, którym (1) nie przeszkadzają programy telewizyjne propagujące nienawiść ani (2) objazdowe billboard'y z widokiem abortowanych płodów, (3) są zaś oni skłonni akceptować tylko nagość zagraniczną, chociaż w brytyjskiej wersji programu Polacy są dość licznie reprezentowani, a zagraniczne wersje programu są dostępne w polskiej telewizji.

W przeciwieństwie do brytyjskiego Urzędu Komunikacji, polska Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji nie kierowała się względami merytorycznymi, lecz obyczajowymi obsesjami hiperkonserwatywnych hipokrytów. Rada zablokowała więc planowaną emisję polskiej wersji programu (*Telewizja...*, 2021). Co więcej, Rada nałożyła karę finansową na stację telewizyjną za pokazanie brytyjskiej wersji programu (20 tys. zł..., 2021). Podstawą kary była ustawa zabraniająca dyskryminacji (*Spór...*, 2021), chociaż w programie, zwłaszcza w wersji brytyjskiej, dominują postawy antydyskryminacyjne. Co jednak kuriozalne, Rada w swej decyzji cenzorskiej powołała się na przepis, który stanowi, że „audycje lub inne przekazy nie mogą propagować działań sprzecznych z prawem, z polską racją stanu oraz postaw i poglądów sprzecznych z moralnością i dobrem społecznym, w szczególności nie mogą zawierać treści nawołujących do nienawiści lub dyskryminujących ze względu na rasę, niepełnosprawność, płeć, wyznanie lub narodowość” (*Spór...*, 2021). W swej opinii Rada stwierdziła naruszenie standardów dotyczących treści programów, tj. zakazu „propagowania postaw i poglądów sprzecznych z moralnością i dobrem społecznym, w szczególności ze względu na prezentację scen i treści uprzedmiotawiających kobiety i mężczyzn oraz przedstawianie ich w roli obiektów seksualnych, a przez to naruszające ludzką godność obu płci” (20 tys. zł..., 2021), chociaż Radzie nie przeszkadza emisja „innych programów komercyjnych, w których nagość jest zamazywana, ale widać czynności seksualne [i] słycać wulgarny język” (Głowińska 2021).

Stacja odwołała się od tej decyzji, najwyraźniej skutecznie, gdyż 3 września 2021 r. rozpoczęto emisję polskiej wersji programu. Program jest jednak poprzedzony informacją, że jest on skierowany do widzów pełnoletnich i pojawiają się w nim zbliżenia nagich intymnych części ciał uczestników. Dodano także, iż ciała ludzkie są atrakcyjne bez względu na rozmiar, kształt i wiek, a nagość ukazano w programie z należytym szacunkiem (Sawicka 2021).

Z powodu początkowych trudności z uruchomieniem polskiej wersji programu, ta ostatnia rozpoczyna się od wyświetlania haseł: MAGIA NAGOŚCI POLSKA; KAŻDY JEST WYJĄTKOWY; SZCZEROŚĆ I GODNOŚĆ; SZACUNEK; TYLKO DLA DOROSŁYCH; MAGIA NAGOŚCI. Opiera się też na starannie opracowanych założeniach programowych, które przedstawiła prowadząca ten program Beata Olga Kowalska.

To „najwyższy czas na rewolucję i to naprawdę może być przełom. Od kilku lat w wielu dziedzinach się cofamy. Czas coś zmienić. [...] Musieliśmy przekonać osoby nieprzekonane, że *Magia nagości* to nie jest nic zdrożnego, nic niemoralnego” (Głowińska 2021). Nieufny stosunek do *Magii nagości* wynika z „polskiej tradycji, z dulszczyzny, z powierzchownego przywiązania do tradycyjnych wartości, z wychowania w wierze katolickiej. Z polskiej mentalności. Jest w nas pewne zamknięcie. Mamy niezdrowy stosunek do ludzkiej nagości i seksualności. [...] Jesteśmy zbyt poważni. Za mało w nas poczucia humoru. Brakuje nam dystansu do siebie i świata. [...] Mamy w sobie pewną gnuśność. [W]olimy sobie ponarzekać, jednocześnie nic [...] nie robiąc. Zamiast wziąć się za siebie albo pokochać swoje ciało, popadamy w kompleksy i wolimy krytykować innych. Obarczamy winą wszystkich dookoła. Tę frustrację widać w komentarzach w internecie. [...] Wydawałoby się, że rewolucja seksualna z lat 60. i 70. XX w. coś zmieniła. Tymczasem mam wrażenie, że znów się cofnęliśmy, zamknęliśmy w jakiejś skorupie. [...] Ale [...] kropla draży skałę. Musimy tę skorupę rozbić. [...] Żyjemy w świecie ideałów z Instagrama, na którym wszyscy są piękni, młodzi i bogaci. W mediach widzimy piękne kobiety, które są ‘zrobione’ od stóp do głów. [...] Z tego biorą się później kompleksy odbiorców, różne problemy natury psychicznej. W *Magii nagości* tego nie ma, pokazujemy ludzi takimi, jacy są. Myślę, że odbiór tego programu w Polsce byłby zupełnie inny, gdyby istniała normalna edukacja seksualna. [...] Uczmy się szacunku do własnego ciała. Tego, że seks to nie gimnastyka, tylko rodzaj intymnej więzi” (Głowińska 2021).

Na pytanie, czy powyższe wywody nie są dorabianiem „ideologii do rozbierej randki” (Głowińska 2021), B. O. Kowalska odpowiada, że „ten program wbrew pozorom wcale nie jest tak kontrowersyjny, jak się niektórym wydaje. [...] *Magia nagości* pokazuje, jak wyglądamy naprawdę. Pokazuje, że ludzi idealnych nie ma. [...]

Co prawda przez zabiegi estetyczne, operacje plastyczne często upodabniamy się do siebie, ale 90[%] z nas to cielesne indywidualności. [...] I ten program to pokazuje” (tamże). Ten program „pomoże przełamać wyidealizowane spojrzenie na ludzkie ciało, przełamie jakieś tabu, spowoduje, że ludzie zrozumieją, że są jedyni w swoim rodzaju i że to jest normalne i [...] piękne. [...] Ten program daje nam szansę, żebyśmy spojrzeli na drugiego człowieka, jak na wyjątkowość. [...] Jesteśmy niepowtarzalni, jedyni w swoim rodzaju i to jest w nas piękne” (Głowińska 2021).

Magia nagości „odwraca kolejność randkowania. Para najpierw widzi się nago, a dopiero później idzie na randkę, już w ubraniach. To właśnie wtedy uczestnicy przekonują się, czy jest między nimi chemia, czy potrafią się porozumieć. To dowodzi, że samo ciało tak naprawdę się nie liczy. Nieważne, jak będzie piękne i jak bardzo będzie pasowało do naszych wyobrażeń[;] jeśli nie będzie czegoś jeszcze między ludźmi, nigdy się w sobie nie zakochają. [...] Bo decyduje ‘to coś’, czyli osobowość, charakter, intelekt” (Głowińska 2021).

Specyfika wersji polskiej polega na tym, że – wbrew założeniom oryginalnej wersji brytyjskiej – osobom wybierającym zdarza się krytykować wygląd osób wybieranych. „Ale [...] tacy [właśnie] jesteśmy. Taką mamy mentalność [...]. Lubimy krytykować, oceniać” (Głowińska 2021).

Trudno też nie zauważyć, że prowadząca polską wersję programu jest spięta, co robi wrażenie braku profesjonalizmu.

3. Konkluzja

Nie jest nowe spostrzeżenie, że na semiperyferiach nagość – w przeciwieństwie do nienawiści – budzi zgrozę. Jeśli coś się nie podoba skrajnie konserwatywnej mniejszości, to w najlepszym wypadku należy tego zakazać, zwolenników wolności wyboru zaś spacyfikować. Nie znaczy to bynajmniej, że piszący te słowa jest entuzjastą mało ambitnych intelektualnie telewizyjnych programów rozrywkowych, z których *Magię nagości* należy mimo wszystko ocenić wyżej niż występy kabaretów, których dowcipy ogniskują się wokół czynności wydalniczych. Propagowanie zaś pseudochrześcijańskich zasad nienawiści bliźniego nie budzi obiekcji Krajowej Rady co do sprzeczności „z prawem, z polską racją stanu oraz [...] z moralnością i dobrem

społecznym, w szczególności [...] nawołujących do nienawiści lub dyskryminujących ze względu na rasę, niepełnosprawność, płeć, wyznanie lub narodowość” (*Spór...*, 2021).

Wspomniane wyżej zasady nienawiści bliźniego Sylwia Chutnik jest skłonna wiązać z silną sterowalnością społeczeństwa. Ludzie nieznający innych „okopują się na swoich pozycjach, mają[c] poczucie moralności, które nie dopuszcza innych scenariuszy życia” (Dudko 2021), w istocie zaś „straszenie się tym fascynują” (tamże), czego potwierdzeniem jest popularność portali plotkarskich i tabloidów. Interesujące jest bowiem ekscytowanie się skandalami połączone z następującym zaraz potem świętym oburzeniem. Wynika z tego „egzotyzacja ‘innego’” (tamże), prowadząca do dyskryminacji. Nadzieja więc w różnorodności, gdyż dzięki jej uświadomieniu można „inaczej patrzeć na drugiego człowieka” (tamże).

Dotychczas programy randkowe w Polsce pokazywały głównie ludzi młodych i „atrakcyjnych”. Warto więc żywić nadzieję, że *Magia nagości* nie zostanie zdjęta z anteny, jest bowiem „skutecznym antidotum na zaklinaną przez popkulturę [...] rzeczywistość ludzkiej seksualności i wygląd[u]” (Sawicka 2021), nie jest bowiem tylko odsłanianiem ciała, ale i odsłanianiem siebie (Głowińska 2021). To wprawdzie „ekscentryczna i [...] kontrowersyjna rozrywka, ale [...] w kraju negującym edukację seksualną [...] potrzebna” (Sawicka 2021). Nie podważa tego poglądu nawet spostrzeżenie, że edukacja seksualna – nawet jeśli odmiennie niż omawiany tu program – ma na celu upodmiotowienie, nie zaś uprzedmiotowienie seksualności ludzkiej (Bachowski 2021).

Pożyteczność programów takich jak *Magia nagości*, mimo całej jego płytkości i błędnych założeń wstępnych, polega na przyczynianiu się do podważenia tradycji „polskiej rodziny – patriarchalnej, przemocowej, toksycznej, obrzydliwej, w której [dzieją] się potworne rzeczy, bo ktoś chce, by działy się za zamkniętymi drzwiami” (Dudko 2021). Czas już może najwyższy, „by przewietrzyć Polskę, rodzinę, otworzyć okna na oścież, żeby ten przeciąg wywalił całą toksynę” (tamże) hipokryzji. I cała nadzieja w tym, że „to się kiedyś skończy, [...] bo nie możemy dłużej tkwić w tym grajdole” (tamże) peryferializującej się semiperyferii.

Na zakończenie warto zwrócić uwagę, że przedmiotem niniejszego tekstu jest, wynikająca z kompleksów, zaściankowa hipokryzja, semiperyferyjna nietolerancja oraz pseudokatolicki imperatyw nienawiści bliźniego – ukazane w kontekście kultury ekshibicjonizmu. Jeśli zaś chceć by się tu dopatrywać egzaltacji osób o ograniczonych horyzontach, to wyłącznie w kontekście analizy socjologicznej.

4. Literatura

- Bachowski M., 2021: *Psycholożka o „Magii nagości”*: pokazuje naszą niedojrzałość. „NO-iZZ”, 29.08.2021; <https://noizz.pl/opinie/psycholozka-o-magii-nagosci-pokazuje-nasza-niedojrzalosc/lt72c92>.
- Dudko D., 2021: #OdkrywamySię. Sylwia Chutnik: heteroseksualizm jest z tektury; 09.06.2021; <https://kultura.onet.pl/ksiazki/sylwia-chutnik-w-cykladokrywamy-mysie-lgbt-heteroseksualizm-z-tektury/p4fnqfy>.
- Gawot K., 2021: *Beata Olga Kowalska nie była przekonana do „Magii nagości”*: Jesteśmy narodem mało tolerancyjnym. „Plotek”, 30.04.2021; <https://www.plotek.pl/plotek/7,111485,27039091,magia-nagosci-exclusive.html>.
- Głowińska A., 2021: *Beata Olga Kowalska o kontrowersjach wokół „Magii nagości”*: to wynika z dulszczyzny, z wychowania w wierze katolickiej [WYWIAD]. "Plejada", 09.09.2021; <https://plejada.pl/wywiady/beata-olga-kowalska-o-kontrowersjach-wokol-magii-nagosci-brakuje-nam-dystansu/r7eebsx>.
- „Magia nagości. Polska”. *Beata Olga Kowalska poprowadzi randkowe show, w którym uczestnicy występują nago! Doktorowa z serialu „Ranczo” w nowej roli!* „TELE magazyn”; 13.04.2021; <https://www.telemagazyn.pl/artykuly/magia-nagosci-polska-beata-olga-kowalska-poprowadzi-randkowe-show-w-ktorym-uczestnicy-wystepuja-nago-doktorowa-z-serialu-ranczo-w-nowej-rol-90320.html>.
- Naked Attraction*, b.d.; https://en.wikipedia.org/wiki/Naked_Attraction.
- Netherlands TV audience demand for Naked Attraction*, b.d.; <https://tv.parrotanalytics.com/NL/naked-attraction-channel-4>.
- O'Donovan G., 2016: “*Naked Attraction: How low can this Channel 4 dating show go?*”. “The Daily Telegraph”, 26.07.2016; <https://www.telegraph.co.uk/tv/2016/07/25/naked-attraction-how-low-can-this-channel-4-dating-show-go/>.

Program „Magia nagości” WSTRZYMANY po skargach do KRRiT!. „Pudelek”, 10.05.2021; <https://www.pudelek.pl/program-magia-nagosci-wstrzymany-po-skargach-do-krrit-6638247426759264a>.

Sawicka M., 2021: „Magia nagości” nad Wisłą. Jest 1. odcinek polskiej wersji. Nie dla widzów o słabych nerwach [+18]. „WP teleshov”, 04.09.2021; <https://teleshov.wp.pl/magia-nagosci-tak-wygladaja-nagie-ciala-w-roznych-rozmiarach-i-wieku-w-tym-programie-nie-ma-sciemy-6679356182887264a>.

Scott B., 2016: “Naked Attraction” Is The Most Utterly Stupid Dating Show On TV. “Buzz Feed News”, 26.07.2016; <https://www.buzzfeed.com/scottybryan/naked-attraction-is-the-most-ott>.

Spór o „Magię nagości”. KRRiT chce ukarać ZOOM TV za emisję randkowego show. „gazeta.pl”, Kultura, 06.07.2021; <https://kultura.gazeta.pl/kultura/7,127222,27296936,spor-o-magie-nagosci-krrit-chce-ukarac-zoom-tv-za-emisje.html>.

Telewizja Zoom TV odwołała ogromnie kontrowersyjny program! Widzowie w Polsce jednak tego nie zobaczą?; 07.05.2021; <https://hdtvpolska.com/magia-nagosci-zoom-tv-telewizja-program-odwolany-dlaczego/>.

20 tys. zł kary dla nadawcy Zoom TV za zagraniczną „Magię nagości”. „press”, 10.09.2021; <https://wiadomosci.onet.pl/kraj/20-tys-zl-kary-dla-nadawcy-zoom-tv-za-zagraniczna-magie-nagosci/emmc164>.

Wpłynęło/received 26.08.2021; poprawiono/revised 14.09.2021